

Szatański Raj nr 212
Duch Święty jest Życiem
23 marcu 2025 r
Brian Kocourek, proboszcz

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcie, przychodzimy ponownie, Panie, w ten niedzielny poranek. Na zewnątrz jest trochę zimno, ale nasze serca są rozgrzane Twoim Duchem Świętym. Tak więc, Ojcie, chcemy po prostu spojrzeć na Święte Życie dzisiaj i na to, jak Twój Duch Święty jest tym Życiem w nas. Chcemy więc przyjrzeć się dynamice tego, jak to działa. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Proszę usiąść.

A więc będzie to **Szatański Raj nr 212. Duch Święty jest Życiem.**

Z książki "Szatan's Eden" 65-0829, str. 123, usłyszałem, jak brat Neville mówił dziś rano, że ktoś mógł go zapytać: "Dlaczego nie zwiastowałem o Duchu Świętym? Dlaczego tego nie zrobiłem?" Oto jest. **Duch Święty jest działaniem w tobie.**

To jest Życie, a nie emocja, a nie jakiś rodzaj cielesnego dowodu. Ale to jest Osoba, Jezus Chrystus, Słowo Boże ustanowione w twoim sercu, aby ożywić każde Słowo tego wieku. Prawy.

Teraz, kiedy patrzymy na słowo serce, musimy zrozumieć, że oznacza ono wasze zrozumienie.

Innymi słowy, wiecie, te rzeczy się dzieją. Modlisz się, prosisz Boga, aby coś uczynił. Bóg tak naprawdę robi rzeczy dla ciebie. On odpowiada na twoje modlitwy.

Powiedział, że to robi. On powiedział: **"Zapytaj Ojca o cokolwiek w imię moje, a Ja to uczynię".**

A potem, kiedy widzisz rezultaty, to jest manifestacja Słowa. Innymi słowy, mówisz: "Bracie, taki a taki, są cuda". A brat tak i tak robi to. A co z Tobą?

Kiedy twoje modlitwy są wysłuchiwane, oznacza to, że słowo jest rzeczywiście aktywne i

manifestuje się w tobie. A więc produkujecie zmanifestowane słowo. W porządku?

Teraz mówi, że **to jest życie, a nie emocja;** Widzicie, tak wielu ludzi się ekscytuje, po prostu wszystko, po prostu skaczmy w górę i w dół, zrobmy to i tamto. Ale to nie jest emocja. Powiedział, że można być pozbawionym emocji.

To jest Życie, a nie emocja, a nie jakiś rodzaj cielesnego dowodu. Lecz to jest Osoba, Jezus Chrystus, Słowo Boże ustanowione w waszym sercu (waszym zrozumieniu), *aby ożywić każde Słowo tego wieku. Prawy.*

Obserwuj Ducha Świętego w działaniu, nie tyle w demonstracji, co w działaniu, co czyni zgodnie ze Słowem.

Wiem, że niektórzy ludzie mogą myśleć, że tu i ówdzie atakuję wierzących w Przesłanie, ale jeśli naprawdę byli wierzącymi, to komentarze nawet ich nie dotyczą. Nie mówię więc o nich, mówię o ludziach, którzy tak naprawdę udają.

A poza tym mówiłem to już wiele razy. To poselstwo nie jest denominacją, dlatego to nie jest Kościół Orędowny. To nie jest Kościół Przesłania. Tabernakulum Branham'a nie jest Kościołem Przesłania.

Są kościoły chrześcijańskie, które wierzą w to przesłanie. Jest różnica. Jeśli zaczniecie maskować ich jako Kościół Przesłania, to znaczy, że zaprzeczacie, że macie denominacyjne myślenie. Wyrzuć to z głowy. Brat Branham ani razu nie powiedział, że to czy tamten Kościół Posłanniczy. Powiedział, że to chrześcijanie. Jest wielu chrześcijan, ale nie ma denominacji zwanej Kościołem Wiadomości. W porządku? Więc po prostu wyrzuć to ze swojego myślenia.

Wierzmy w przesłanie, ale to nie czyni was Kościołem Wiadomości. To sprawia, że stajesz się chrześcijaninem, wierząc w przesłanie. Wierzę Biblii. To nie czyni mnie kościołem biblijnym. To czyni mnie chrześcijaninem, który wierzy w Biblię.

Zwróćmy uwagę na to, co mówi nam tutaj brat Branham. W zeszłym tygodniu pokazałem wam, w jaki sposób oczekuje się od nas, że będziemy właściwie dzielić Słowo Prawdy.

Powiedziano nam również, aby odróżniać dobro od zła i dobre działania od złych czynów. Dlatego mamy rozróżniać pomiędzy tymi, którzy są dobrzy, właściwie działającymi, a tymi, którzy są źli, źle działającymi. Jeśli nie możesz tego zrobić lub odmawiasz zrobienia tego, to nie wierzysz w to, co mówi ci Słowo Boże. Bo powiedział, że musimy właściwie dzielić to słowo.

Musimy mieć w sobie rozeznanie, którym jest Duch Święty w nas, aby odróżnić dobro od zła.

Innymi słowy, aby zrozumieć, o co chodzi w bliźniętach i aby móc je rozpoznać, kiedy je widzimy. Gdybyśmy otworzyli naszą Biblię na **1 Jana 5:12**, weźmy to za nasz tekst.

1 Jana 5:12 Kto ma Syna, ma żywot, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota.

Dzisiaj będziemy mówić na podstawie naszego tekstu, który brzmi: **Kto ma Syna, ma żywot, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota.**

Wielu ludzi patrzy na to słowo *ha* i myśli: "No cóż, ja tak mam". To nie jest słowo mieć, to *ma*. Porządku? Mieć i mieć to dwa różne słowa. W porządku?

A więc mówicie, że mam dowody na to, że mam Boga, ponieważ mam cokolwiek. Nie. **Ten, który ma Syna**. Teraz przyjrzyj się temu uważnie. **Kto ma Syna, ma żywot, a kto nie ma Syna, nie ma życia?** Okej, więc co to słowo *math*?

Jest to bardzo ważne stwierdzenie, które przekazał nam apostoł Jan.

A ponieważ wierzymy, że słowo Boże jest natchnione przez Boga, to słowa te nie były słowami Jana, ale raczej słowami Bożymi danymi nam przez sługę Bożego Jana.

Teraz otrzymujemy wiele korzystnych rezultatów dzięki wierze w Syna Bożego. Mam na myśli to, że On jest naszym starszym bratem. Widzimy te bardzo mocne i godne uwagi słowa dotyczące nauki Chrystusa, które znajdujemy w **2 Jana 9**.

Który mówi: "**Ktokolwiek grzeszy, a nie trwa w nauce Chrystusowej, (oto to słowo, które znowu ma). nie ma Boga. Kto trwa w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna**".

Jest więc wielu ludzi, którzy twierdzą, że mają Boga, ale Boga nie mają. Ty rozumiesz? Teraz ponownie przyjrzymy się temu słowu.

Otóż Jan mówi nam tutaj o dwóch rodzajach ludzi, czy raczej bliźniętach, i przeciwstawia nam różnicę między tymi dwoma różnymi ludźmi.

Przede wszystkim mówi o tych, którzy chcieliby zgrzeszyć i nie wytrwać w nauce Chrystusa.

Słowo wykroczenie użyte w tym wersecie Pisma Świętego zostało przetłumaczone z greckiego słowa **para-baino** , które składa się z dwóch słów zbiegających się ze sobą.

Słowo **para** mówi o pobliżu, a więc mówi o lokalizacji i naszej bliskości do lokalizacji. A słowo **Baino** oznacza iść lub dotrzymać kroku. Tak zestawione razem mówi o tym, że nie jest się w pobliżu lub nie nadąża za "przekraczaniem granic".

To jest to, co nam mówi. Przekraczasz granice. Innymi słowy, jeśli nie dotrzymujesz kroku, to jeśli chodzisz w Świecie, tak jak On jest w Światłości, dotrzymujesz kroku.

Ale jeśli nie chodzisz w Świecie, jako, a.s. **ponieważ** On jest w Świecie, nie nadążacie za nim. Zostajesz w tyle.

Dlatego możemy czytać ten werset jako *"Kto nie dotrzymuje kroku nauce Chrystusa lub wykracza poza jej granice, ten nie ma Boga"*. (Otóż nie jest powiedziane, że nie mam Boga, ponieważ wielu ludzi mówi: "Och, mam Boga, kocham Boga, a nie mam Boga". *Kto trwa w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna*.

A wy możecie powiedzieć: Jakże mogę mieć i Ojca, i Syna? Nie mówi, że ma to mówi, hath, H.a.t.h.

Widzimy więc, że porównanie, o którym mówi tutaj Jan, odnosi się do tych, którzy chcieliby wytrwać w jakich środkach, w jakich mają pozostać, wersetach tych, którzy nie dotrzymują kroku i w ten sposób nie będą trwać ani pozostać w nich, a tym samym wykraczać poza granice doktryny Chrystusa.

A potem mówi nam, że ci, którzy nie chcą dotrzymać kroku nauce Chrystusowej lub w niej nie pozostać, nie mają Boga, podczas gdy ci, którzy pozostają w nauce Chrystusa, mają zarówno Ojca, jak i Syna.

To właśnie to słowo "**ma**" chciałbym tutaj zbadać dzisiejszego poranka, ponieważ znajdujemy to słowo "**ma**" użyte w obu naszych tekstach i w tym najważniejszym fragmencie z **2 Jana 9** dotyczącym doktryny Chrystusa.

A kiedy zrozumiesz, co oznacza słowo "**ma**", zrozumiesz, że to samo jest powiedziane w obu tych wersetach, co wskazuje na spójność Słowa Bożego.

Badając słowo "**math**" odkrywamy, że zostało ono przetłumaczone z greckiego słowa "**echo**" i jest użyte ponad 600 razy w całym Piśmie Świętym. Tak więc *ten, kto wtóruje Ojcu*,

wtóruje Synowi. Dlaczego? Ponieważ Syn powiedział to samo, co powiedział Ojciec. Porządku?

Greckie słowo "**echo**" ma różne zastosowania, w tym "**mieć**" lub "**trzymać**", oba użycia wskazują na posiadanie lub związek,

Widzimy więc, że pierwotne znaczenie tego słowa mówi o relacji, bezpośrednio lub zdalnie, a zatem główna siła tego użycia dotyczy ciągłości relacji.

Teraz, jeśli mężczyzna, który jest zaręczony z dziewczyną, mówi do niej: "Kocham cię". W każdym razie, są małżeństwem od 60, 70 lat, a ona go, dlaczego nigdy mi nie powiesz, że mnie kochasz? Och, mówiłem ci kiedyś, że to wystarczy. To nie jest ciągłość związku.

A słowo **ciągłość** oznacza 1. Stan lub jakość bycia ciągłym. Innymi słowy, jeśli chodzisz w Świecie, tak jak On jest w Światłości, jesteś z Nim ciągły, prawda? Ale jeśli kiedyś chodziłeś w Świecie, to nie możesz nazwać siebie wierzącym w to przesłanie, dobrze?

2. Oznacza nieprzerwane następstwo lub przepływ; spójną całość. **ust. 3a.** Jest to szczegółowy scenariusz lub scenariusz, z którym konsultowano się, aby uniknąć rozbieżności **między ujęciami** w filmie. Innymi słowy, nie ma filmu, w którym ktoś idzie i nagle go tam nie ma. Dokąd się udał? Nie ma ciągłości z ujęcia na ujęcie.

Jak widać, wszystkie te opisowe znaczenia pokazują cechy czym naprawdę jest "**echo**". Celem "**echa**" jest zatem doprowadzenie do ciągłości, nieprzerwanego następstwa,

Innymi słowy, **Jezus Chrystus jest ten sam Wczoraj**, to jest jeden strzał. **Dziś** to już inna klatka. I **na zawsze** to jest kolejny strzał. Innymi słowy, od ujęcia do ujęcia.

W porządku, mówisz to samo, co powiedział twój prorok tego wieku, prawda? I mówi to samo, co powiedział Apostoł Paweł.

Apostoł Paweł powiedział to samo, co powiedział Jezus. A Jezus powiedział to samo, co Mu powiedział Ojciec. On powiedział: **Ojciec nakazuje Mi, co mam mówić**. On więc mówi to samo. Jest więc echo, echo i echo.

Po pierwsze, ilu z nich kiedykolwiek stanęło na klifie? Porządku. W porządku. A po drugie, ilu z nich kiedykolwiek krzychało, żeby usłyszeć ich echo? Ktoś to robi? Ile razy to do Ciebie wracało? Więcej niż raz. Prawy. Może siedem. Wiesz, staje się coraz słabszy i słabszy.

Mamy siedem wieków kościoła. Wszyscy mówili to samo. Echa Boga przenika cię przez całą

drogę, rozumiesz?

Innymi słowy, przepływ, w filmach ciągłość oznacza (aby uniknąć rozbieżności między ujęciami, w audio oznacza to nieprzerwany od głosu do głosu. Innymi słowy, nie nagrywasz klipu, na którym ktoś mówi jedną rzecz, a potem nagle nagrywasz, na którym mówi coś innego.

Innymi słowy, nie powinieneś wyjmować tego z kontekstu, tak jak robią to w mediach. Prawie za każdym razem, gdy włączasz program, robią jedno ujęcie, ale potem nie mówią ci, co powiedział przed lub po. Wygląda więc na to, że ten facet jest wariatem.

Tak więc w Piśmie Świętym widzimy, że wszystkie Pisma łączą się ze sobą, jeśli są dokładnie cytowane. Innymi słowy, nie bierzemy pod uwagę ani jednego fragmentu Pisma Świętego, który mówi, że *Judasz się powiesił*. A inne Pisma, *idźcie więc i czyńcie podobnie*, i złożcie je razem. A teraz nie masz ciągłości, dobrze? Trzeba właściwie rozbierać słowo prawdy, aby zachować ciągłość.

W ten sposób widzisz, że **echo** zachowa ciągłość myśli i mowy, ponieważ **echo** nie tylko powie to samo, ale wywoła te same fleksje. Innymi słowy, waga, jaką przywiązujesz do słowa i dynamiki pierwotnej mowy, raz za razem, w miarę jak rozwija się ona w swoim życiu.

Tak więc Słowo mówione, które widzimy, jest Pierwotnym Nasieniem. I jako nasienie, podlega przykazaniom Boga dotyczącym wszystkich nasień, o których mówił On w **Księdze Rodzaju 1:11**, że "**każde nasienie ma rodzić według swego rodzaju**", czyli natury.

Nie otwierasz paczki z pestkami arbuza i nie oczekujesz ogórków, dobrze? Nie spodziewasz się pszenicy. Spodziewasz się arbuza.

Tak więc, każde ziarno pochodzi z pierwotnego nasienia, musi istnieć zdolność do powtarzania lub powtarzania tego, czym jest to ziarno. A jeśli Pierwotne Słowo Mówione jest Nasieniem, to Nasienie Słowa mówionego musi wydać nasienie według swego rodzaju.

W ten sposób zdolność do powtarzania zagwarantuje ciągłość, że za każdym razem, gdy to Słowo zostanie powtórzone, nie tylko powie to samo, ale za nim będzie ta sama myśl, co w oryginale.

Pozwólcie, że powiem tylko tyle. Będzie w nim ta sama natura, która jest tym samym życiem.

Interesujące jest to, że słowo Echo w języku greckim oznacza to samo, dla czego używamy

go w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, norweskim, portugalskim, polskim, sprawdziłem je wszystkie i praktycznie wszystkie języki, na które tłumaczmy te kazania.

Teraz może to być napisane inaczej. Może to być ekko, co jest po grecku, a może to być ecco, co jest włoskie, tak mi się wydaje. Co to jest po polsku? Echo, prawda? Tak, czy to jest napisane tak samo? Porządku. I po norwesku, to wszystko to samo.

Ponieważ echo wyraża się dynamiką słowa wypowiedzianego po raz pierwszy lub pierwotnego ziarna słowa mówionego i będzie takie samo z pokolenia na pokolenie, ponieważ powtarza się w kółko. W ten sposób nawiązujecie do Syna Bożego. Czy to nie wspaniałe?

Tak więc, kiedy dojdiesz do Białego Tronu i twoje życie zostanie pokryte krwią, a On odtworzy życie wszystkich, a my usłyszymy tylko słowa Boga odbijające się echem od Syna do Pawła, do Ireneusza, do Kolumbana, do Martina, do Marcina Lutra, Johna Wesleya do Williama Branhamy. A teraz powtarzasz to samo.

A odbite powtórzenie jest jak **echo** do **echa** i będzie niosło ze sobą ten sam wyraz i dynamikę, i przegięcie, i ton itd., i będzie brzmiało dokładnie tak, jak brzmiało pierwotne ziarno, a był nim Chrystus.

Wiele lat temu słyszałem, jak brat Vayle głosił przesłanie zwane Odbiciem Omega. Mówił w nim o tym, jak Mojżesz zszedł z góry, a jego twarz jaśniała od obecności Pana.

Pochodził on z **3** rozdziału **2 Listu do Koryntian**. Nie mamy czasu na przeczytanie całego rozdziału, ponieważ trzeba przeczytać cały rozdział, aby zrozumieć, więc nie mamy czasu. A lud kazał mu zakryć twarz zasłoną, ponieważ bali się, że jego twarz będzie promienieć od Szekiny, chwały Bożej. Był tam przez 40 dni, a kiedy wrócił, jego twarz była cała rozpromieniona. Z obecności Boga w Szekinie. To jest echo. To jest refleksja.

Gdyby jednak stali w tym rozmyślaniu wystarczająco długo, zaczęliby zastanawiać się nad tym, co On odbił. To dlatego brat Branham powiedział: "Widzicie, musimy leżeć w obecności (Syna), aby dojrzeć".

Brat Vayle mówił dalej o tym, że Prorok jest w prostej linii ze Światłem lub Słupem Ognia. A jak on to odzwierciedla, gdybyśmy stanęli tam w tym samym świetle, wkrótce odbilibyśmy od siebie to samo światło.

Gdybyśmy więc stali z prorokiem wystarczająco długo, nie wrzucając swoich trzech groszy,

po prostu zobaczylibyśmy to Światło, pływając się w tym Świetle, powiedzielibyśmy to samo. To samo Światło pochodziłoby od nas.

Jest to bardzo dobra myśl, która zainspirowała mnie do dalszych studiów w ciągu ostatnich 40 lat.

Księga Wieku Kościoła Rozdział 4 - Wiek Kościoła w Smyrneji P:140 *W każdej epoce mamy dokładnie ten sam wzorzec.* (A więc od Jezusa, Pawła, Ireneusza, aż w dół. To dlatego światło przychodzi przez jakiegoś posłańca danego przez Boga w pewnym obszarze (jak dla nas w Jeffersonville).), a *następnie z tego posłańca rozprzestrzenia się światło poprzez służbę innych,* (to jesteśmy my), *którzy zostali wiernie pouczeni.*

Ale oczywiście wszyscy ci, którzy wychodzą, nie zawsze uczą się, jak ważne jest, aby mówić TYLKO to, co powiedział posłaniec.

Widzisz, kiedyś tekst pisany był w pewnym sensie nieistotny. Dzieci uczyły się historii z Biblii ustnie. Potem powtarzali im to wystarczająco dużo razy, a dzieci zaczynały je powtarzać.

To dlatego brat Branham nie powiedział: "Odtwórz taśmy". Powiedział, powiedz, co jest na taśmach. Jeśli to powtórzysz, musisz pomyśleć o tym, co usłyszałeś. Jeśli po prostu grasz, nie myślisz o tym, co usłyszałeś.

Dlatego mam do tego pretensje. Nie chodzi o to, że pójdą do piekła czy coś w tym rodzaju. Nie wierzę w to. Ale ja tylko to mówię, po prostu nie skłania tej osoby do studiowania.

Staje się po prostu hałasem w tle i wszystko jest w porządku. Nie. Hałas w tle nie jest w porządku. Sam musisz to powtórzyć. Musisz uczyć siebie, a potem uczyć innych przez zabawę. Widzisz, kobiety mówią, no cóż, ja uczę. Tak, powinniście być nauczycielami swoich dzieci.

(Pamiętajcie, że Paweł ostrzegał ludzi, aby mówili tylko to, co on powiedział: 1 Koryntian 14:37: "Jeśli kto uważa się za proroka, czyli duchownego, niech uzna, że to, co wam piszę, jest PRZYKAZANIAMI PAŃSKIMI. Widzicie, najpierw od Pana.

Co? Słowo Boże wyszło od was, czy też przyszło tylko do was?"

Tu dodają, tam odejmują i wkrótce poselstwo przestaje być czyste, a przebudzenie zamiera. Jakże ostrożni musimy być, aby słyszeć JEDEN głos, ponieważ Duch ma tylko jeden głos, który jest głosem Boga.

Nie jest to głos Williama Branhama, chociaż był on dla nas odbiciem lub echem Boga. Ale jeden głos jest głosem Boga i jest to Słowo Boże.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo.

Paweł ostrzegł ich, aby mówili to, co on mówi, podobnie jak Piotr. Ostrzegł ich, że nawet on (paweł) nie może zmienić ani jednego słowa z tego, co dał w objawieniu.

Och, jak ważne jest, aby usłyszeć głos Boga za pośrednictwem Jego posłańców, a następnie powiedzieć to, co zostało im dane do powiedzenia kościołom. I to jest prawdziwe echo.

Dlatego brat Branham powiedział: "Nie mogę ci nic powiedzieć". Nie mogę nic powiedzieć, dopóki On mi nie pokaże pierwszy. Wtedy mogę ci powiedzieć. Mogę mówić tylko to, co Bóg każe mi mówić. I my powinniśmy być tacy sami. Powinniśmy mówić tylko to, czego nauczyła nas Biblia i Boży prorok.

I to jest prawdziwe echo. Powiedzieć to, co zostało powiedziane w taki sam sposób, w jaki zostało to powiedziane.

Teraz, gdy wiemy już, czym jest greckie słowo, które zostało przetłumaczone jako słowo "**math**", przeczytajmy jeszcze raz te dwa wersety Pisma Świętego i zobaczymy, jak nasze zrozumienie zmienia się, gdy je czytamy. Omówimy to w 2 Liście św. **Jana 9**. Ponieważ to właśnie w tym miejscu znajdujemy bardzo mocny język dotyczący doktryny Chrystusa.

Jest tam napisane: **2 Jana 9. Ktokolwiek grzeszy**, (Mówi każdy, kto grzeszy. I pamiętaj, że to nie jest utrzymanie się na nogach. To nie jest chodzenie w Świecie. To jest w pewnym sensie trzymanie się z tyłu lub wybieganie do przodu, ale nie pozostajecie ze Światłem.

Ktokolwiek grzeszy, (patrz, nie trwa) **i nie trwa w nauce Chrystusowej**, (innymi słowy, nie trwa w chodzeniu w światłości.) **nie ma Boga. Kto trwa w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna.**

A teraz ponownie włączmy nasze zrozumienie tego, co mówi ten Werset i użyjmy rzeczywistych sformułowań, które najlepiej pasują do tego Pisma.

Ktokolwiek nie nadąża za nauką Chrystusa lub wykracza poza jej granice, nie jest echem Boga.

Dlaczego? Ponieważ, jeśli nie nadążasz za Nim, to albo przyspieszasz, albo zwalniasz.

Zostajesz w tyle i nie chodzisz już w tym samym świetle, w którym On idzie. Być może idziesz w tym samym Świetle, co On 10 minut temu.

Albo ujmijmy to w ten sposób, w minionej epoce, w innej epoce, podobnie jak Wesleyanin, Bóg chodził w tym czasie w Świetle. Ale, widzicie, On poszedł dalej.

Ale jeśli nadal jesteś z powrotem w tym świetle, to nie jesteś w świetle dnia dzisiejszego. Nie chodzisz z Nim w Światłości.

Ponieważ, jeśli nie nadążasz za Nim, to albo przyspieszasz, albo zwalniasz. Zostajesz w tyle i nie chodzisz już w tym samym świetle, w którym On idzie.

Echo nie może ani przyspieszyć, ani zwolnić. Musi pozostać stała i spójna z tym, co zostało powiedziane. Innymi słowy, nie mogę powiedzieć. Cóż, ujmij to w ten sposób.

W przeszłości mieliśmy tłumaczy, którzy potrzebowali tylko słownika, aby przetłumaczyć. Tak więc ich tłumaczenia były błędne, ponieważ prawdopodobnie są cztery opcje do użycia, cztery słowa, których można użyć, które są podobne, ale to nie to samo. Użyli więc jednego z nich. I tak trochę odbiega od celu.

Weźmy na przykład słowo "**widzieć**". Jedną z definicji jest patrzenie oczami. Drugim przykładem może być postrzeganie tego, na co się patrzy. Trzecim przykładem jest przewidywanie, a czwartym upewnienie się. Teraz każde z tych rzeczy może prowadzić cię trochę od tego, co dana osoba próbuje ci powiedzieć, czy (widzisz) lub rozumiesz.

No cóż, jak powiedział brat Branham, jeśli coś jest trochę nie tak, to zanim dojdzie do sedna sprawy, jest już daleko. Nawet nie trafiasz w cel.

Echo nie może ani przyspieszyć, ani zwolnić. Musi ona stale i konsekwentnie trzymać się tego, co zostało powiedziane.

To dlatego brat Branham powiedział: "Powiedz *to tak, jak mówią to taśmy*". Powiedział, że musisz to powiedzieć, nie powiedział, żeby to zagrać, ale "*powiedz, co jest na taśmach*". Bo jeśli tego nie powiesz, możesz nie zrozumieć, co te taśmy ci mówią.

Wiele lat temu niektórzy kaznodzieje cytowali brata Branhama tu, cytowali brata Branhama tam i mieli wszelkiego rodzaju izmy, ponieważ błędnie cytowali proroka i nie dzielili właściwie tych słów prawdy. Mieli więc dwie dusze, albo siedem grzmotów, albo jesteśmy teraz w tysiącleciu, mieli różne rzeczy.

Ponieważ musiał powiedzieć na tych taśmach dokładnie to, co Bóg kazał mu powiedzieć. Tak więc, kiedy powiedział: "**Tak mówi Pan**", to tak naprawdę miał na myśli: "**Pan tak powiedział**", więc po prostu powtarzał to, co powiedział Bóg.

Tak jak powiedział Jezus: "**Ojciec mówi mi, co mam mówić i tak mówię**". Z **Nowego Przekładu Międzynarodowego** Jezus powiedział: *Nie mówiłem bowiem sam, lecz Ojciec, który mnie posłał, nakazał mi powiedzieć wszystko, co powiedziałem.*

A w Ewangelii **według Jana 5:19** *Odpowiedział im Jezus i rzekł do nich: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn sam z siebie nic nie może uczynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni, bo cokolwiek czyni, to też czyni Syn.*

Teraz, kiedy wykładałem na uniwersytecie, przychodzili do mnie studenci, przychodzili do mojej klasy, a ja nie robiłem niczego poprzez zmuszanie ludzi do czytania. Robiłem różne rzeczy, pokazując im, jak działają programy. Byłem na bieżąco.

Innymi słowy, uczyłem z rozwijanego menu u góry programu. Na przykład, jeśli kiedykolwiek korzystałeś z MS Word, masz Strona główna, Wstaw, Układ strony, referencje, korespondencje, Recenzja i Widok. Masz wszystkie te rzeczy. Pokazałem im, jak działa każde rozwijane menu, a potem robili to w kółko i dostawali to.

Ludzie przychodzili do mnie w połowie lekcji i mówili: "Tym razem zrezygnowałem z pracy z innym nauczycielem, ale ponieważ ty robisz to tak, jak to robisz, ja robię to dobrze". W rzeczywistości dostali piątkę z kursu.

A Jezus mówi: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn sam z siebie nic nie może uczynić, tylko to, co widzi, że czyni Ojciec.*

Gdybym powiedział dziecku i powiedziało: "Zrób to", być może zrobi to źle. Ale jeśli powiem im: "Pozwólcie, że pokażę wam, jak to zrobić, a potem pokażę im, jak to zrobić, zrobią to samo, co ja". Prawy. To właśnie uczynił Jezus z Ojcem.

Jana **5:30** *Sam z siebie nic nie mogę uczynić, jak słyszę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo nie szukam woli swojej, ale woli Ojca, który mnie posłał.*

Jeśli więc dostaniesz mentora w pracy i zrobisz dokładnie to, czego cię nauczono poprzez powtarzanie, obserwując tę osobę, a następnie robiąc to, co ta osoba robi, staniesz się ekspertem. Ale jeśli dostaniesz się do pracy i powiesz: "Cóż, mam lepszy sposób, będziesz popełniał wiele błędów".

I kontynuuję w Ewangelii Jana, mówiąc: **2 Jana 2:9: Ten, kto trwa** (co to znaczy trwa) **w nauce Chrystusa, jest echem zarówno Ojca, jak i Syna.** A więc powtarzasz to samo, co uczynił Jego Syn. Wiesz, co cię to sprawia? Dziecko Boże, córka Boga, syn Boży.

Dlatego głoszę w taki sposób, w jaki to robię; Używam słowa Bożego proroka i tego, co on mówi, a następnie pokazuję wam to samo w Słowie Bożym, abyście mogli zobaczyć, że Bóg jest Słowem i jest ten sam i się nie zmienia. To jest **Księga Malachiasza 3:6 "Ja jestem Bogiem, nie zmieniam się."** Jest to również List do **Hebrajczyków 13:8. Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki.**

Przeanalizujmy to teraz w świetle naszego porannego wersetu tekstowego. **1 Jana 5:12 Kto ma** (kto powtarza) **Syna, ma** (odbija echem) **życie, a kto nie ma** (to znaczy ten, który nie może echa echem) **Syn Boży nie ma życia** (nie może być echem życia).

Innymi słowy, jeśli rozumiesz Słowo i wypowiadasz Słowo, będziesz nim żył. Jeśli tego nie przeżywasz, to naprawdę tego nie rozumiesz. Nie powtarzasz tego. To obietnica od Boga.

A jeśli nie możecie powtórzyć echa Syna, to nie możecie powtórzyć tego samego Życia, które najpierw przyszło od Boga do Jego Syna (to jest **Jan 5:26**). Ojciec ma życie, potem Syn, a potem synowie. Innymi słowy, Bóg-Życie.

Widzicie bowiem, że gdy Jezus przyszedł, powiedział: «**Jest napisane w księdze Księdze: Przyszedłem wypełnić wolę Twoją, Boże**». Nie miał swojego własnego myślenia, On się go pozbył. Otrzymał Boże myślenie.

I znowu, Jezus powiedział również w Ewangelii **Jana 5:19 i Jana 5:30: "Syn sam z siebie nic nie może uczynić, ale cokolwiek Syn widzi, że Ojciec czyni, ten sam czyni Syn."**

W Ewangelii Jana **7:16 powiedział również: "Moja nauka nie jest moja, lecz Ojca, który mię posłał."**To jest ta droga. Jeśli ktoś ma doktrynę, której nie było w Piśmie Świętym, a brat Branham jej nie powiedział, to jest to złe, kropka. To nie jest echo.

I powiedział w Ewangelii **Jana 12:49 i w Ewangelii Jana 14:31: "Tego, czego nauczam, ojciec mi przykazał, co mam mówić, i tego nauczam"**.

Tak więc, kiedy On naucza, odbija się echem. W jaki sposób Bóg Go nauczał? Bóg to powiedział i powtórzył to, co Bóg powiedział. A w **Ewangelii Jana 12:50 "Jak mi Ojciec powiedział, tak mówię."**

Widzimy więc, że Syn Boży odzwierciedlał lub powtarzał Ojca w każdym szczególe. W ten sposób **ten, kto może powtarzać Syna, będzie echem Życia**, które jest w Synu, a które najpierw pochodzi od Boga, potem do Syna, a od Syna staje się synami. Albowiem Bóg jest Życiem.

A **ten, kto pozostanie w nauce Chrystusa, będzie powtarzał jedno i drugie** (a oba mówią o dwóch – **Ojcu i Synu**). Bo jeśli Jezus był echem Ojca, a my powtarzamy Jezus, to i my powtarzamy echem Ojca, ponieważ drugie echo odchodzące od pierwszego echa jest nadal tym samym, co pierwsze echo.

Jak w Ewangelii **Jana 17:22: A Doxa, którą mi dałeś, dałem im, abyśmy wszyscy stanowili jedno, tak jak my jedno jesteśmy**. W ten sposób powtarzanie tej samej, tych samych opinii, tych samych wartości i tych samych osądów, które Bóg dał swojemu pierworodnemu synowi, czyni nas jednością zarówno z ojcem, jak i z synem.

W ten sposób dowodzi, że jesteśmy synami, gdy powtarzamy to, co powiedział Bóg. Chcę, żebyście naprawdę się nad tym zastanowili. Sam fakt, że potrafisz powtórzyć to przesłanie, to, co powiedział Boży prorok i przenieść to do Pisma Świętego, pokazuje, że jesteś synem lub córką Boga.

Tak więc dowodzi to, że jesteśmy synami, kiedy powtarzamy to, co powiedział Bóg, albo od pierwszego echa, którym był Jezus, pierworodny, czy do siódmego echa, którym był William Branham, wszystko jest takie samo.

Echo nie jest bowiem jednorazowym wydarzeniem, ale zdarza się w kółko. To tak, jakby wierzyć, że Bóg cię uzdrowił lub że Bóg cię zbawił. To jest echo. Wiecie, **on wierzy w to, że Syn Boży będzie zbawiony**. Biorąc to samo echo i mówiąc: **"Na twoje rany, jestem uzdrowiony"**. To to samo echo. Jest to Słowo, które manifestuje się, niezależnie od tego, w jaki sposób je przyjmiesz.

Zrobi to samo. Z tego wyniknie to samo Życie. Widzisz, Bóg nie zabrał mnie tak daleko. Bóg nie zabrał cię tak daleko, aby cię odrzucić.

On nie jest ogrem, On nie jest wrednym łobuzem, który mówi: "Och, właśnie nawaliłeś". Idziesz do piekła. On próbuje cię wyszkolić w dzieciństwie. Teraz, jeśli coś nawalisz, On po prostu daje ci trochę klapsa i idziesz dalej, prawda?

Jezus jako pierwocin, był dla nas pierwszym powtórzeniem Ojca, a kiedy doświadczamy tego widzenia, upodabniamy się do obrazu Pierworodnego Syna.

Widzimy to w **Liście do Rzymian 8:29 Kogo bowiem poznał, przeznaczył też na podobieństwo obrazu swego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.**

To ty i ja. W ten sposób powtarzamy to samo Słowo i to samo życie, co Chrystus, nasz starszy brat. Jest to cecha rodzinna, którą posiada cała rodzina Boża.

Wtedy też nic nie uczynimy, jeśli Ojciec nie pokaże nam pierwszego, a to, czego nauczamy, to przykazania Ojca, dane nam przez pierwsze echo Jego pierworodnego Syna.

A to jest bardzo proste kazanie. Przykro mi, ale to bardzo proste, bardzo podstawowe, ale też bardzo prawdziwe. A jeśli tylko potrafisz uchwycić tę zasadę, jesteś na dobrej drodze.

W ten sposób, gdy powtarzamy je innym, są one powtarzane raz za razem, pokazując, że Słowo jest Żywe i trwa w nas.

Nie ma znaczenia, czy William Bramham to powiedział, czy ty to powiesz, czy Paweł to powiedział, ponieważ to wszystko nadchodzi w samą przyszłość. Wszyscy mówimy to samo. Tak jak bicie serca pokazuje, że żyjesz.

Nie muszę słyszeć tej wiadomości od brata Branham, żeby wiedzieć, że jest prawdziwa. Słyszę od pięciokrotnego ministra. Słyszę to od Paula.

Słyszę od Jezusa, czy też od Pawła, bo brat Branham, co on powiedział, kiedy pytali go po drugiej stronie i gdzie był zgromadzony ze wszystkimi swoimi ludźmi? Zapytał: Czy Paweł musi być osądzony? Odpowiedzieli, że tak. Cóż, po prostu powtarzam to, co powtórzył Paweł. Nie użył więc słowa echo, ale powiedział: **"Mówię tylko to, co powiedział Paweł."**

Powiedział: "Mówię tylko to, co powiedział Paweł". To samo. Po prostu powtarzam za Paulem, prawda? Nie ma więc znaczenia, skąd go pochodzisz. To Duch Święty w tobie odbija się echem,

Tak jak bicie serca pokazuje, że żyjesz, a ty robisz **echo** kardiogramu? Ilu z nich kiedykolwiek miało echokardiogram, aby sprawdzić swoje serce, aby zobaczyć, czy każde uderzenie powtarza się to samo uderzenie? Ponieważ w badaniu echokardiograficznym mogą powiedzieć, że jest to spójne. Twoje sformułowanie jest spójne. Nie jest. Sygnał dźwiękowy, sygnał dźwiękowy, - - - beeeep, sygnał dźwiękowy. Nie. To jest sygnał dźwiękowy, sygnał dźwiękowy, sygnał dźwiękowy, sygnał dźwiękowy. Więc patrzysz na to, czy twoje serce jest w sercu, czy każde uderzenie powtarza się tak samo. Aby sprawdzić, czy Twoje serce odbija się echem tego samego echokardiogramu.

Tak samo powtarzasz Słowo Boże raz za razem, co pokazuje, że zostałeś ożywiony w Chrystusie.

Zauważ też, że w sposób naturalny serce pompuje krew (która jest życiem we krwi), a zatem pompowanie serca jest dowodem, że żyjesz w tym, co naturalne.

Tak samo jest w sferze duchowej, gdzie nasze serce reprezentuje nasze zrozumienie, a gdy nasze zrozumienie wciąż na nowo rozbrzmiewa echem Słowa Bożego, jest to oczywistym znakiem, że zostałeś ożywiony w Chrystusie. To takie proste. Dowodem na to, że jesteś w tobie znakiem, jest to, że rozumiesz słowo oznaczające godzinę i powtarzasz je w swoim mówieniu i w swoim życiu.

A życie, które było w Ojcu i zostało dane Jego Synowi, ożywiło was i zostaliście ożywieni, pokazując, że On i Jego życie są **tym samym wczoraj** (tak. w latach sześćdziesiątych, nawet 2000 lat temu, czyli w czasach Pawła), **dzisiaj** (to jest ten dzień). **i na wieczność na zawsze.**

Dlatego Paweł mógł powiedzieć w **Liście do Galacjan 2:20**: *Jestem (czas teraźniejszy) ukrzyżowany z Chrystusem: wszakże żyję, jednak nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus, a życie, które teraz prowadzę w ciele, prowadzę przez wiarę (przez objawienie) Syna Bożego, który mnie umiłował i samego siebie wydał za mnie.*

Paweł nawiązywał do Życia Syna. Innymi słowy, Paweł mówi, że skoro zostałem ukrzyżowany z Chrystusem, żyję według Jego wiary (Jego Objawienia), a zatem w rezultacie Życie, którym On żył, ja również żyję.

W ten sposób widzimy, że Życie, które było w Ojcu, przechodzi na Jego Syna, a potem na Synów. Najważniejsze jest to, że do synów.

Widzimy więc, że **"ktokolwiek ma taką naturę, że może być echem Syna Bożego, będzie też echem Ojca, który jest Życiem.** To jest tłumaczenie tego samego wersetu na język Wuest.

Spójrzmy jeszcze raz na słowo **"ma"** w odniesieniu do wpływu, jaki wywiera ono na tych, którzy posiadają zdolność porównywania się z tymi, którzy nie mogą.

Wiemy, że w **1 Koryntian 2** jest powiedziane, że jeśli nie masz w sobie Ducha Bożego, to nigdy nie będziesz mógł zrozumieć rzeczy Bożych, ale jeśli masz Jego Ducha, to zrozumiesz rzeczy Boże. Wierzysz w to, co mówi na ten temat Pismo Święte?

Jest więc oczywiste, że jeśli oni nie rozumieją Słowa, to ty nie możesz go powtarzać i dlatego oni nie będą również echem Jego Życia.

To tak, jakby dziecko myślało, że powtarza w myślach swoich rodziców, ale w rzeczywistości śpiewa piosenkę, być może nawet z poprawną melodią, ale nie z właściwymi słowami.

Pamiętam małe dziecko, które próbowało zaśpiewać: "**Huśtaj się nisko, słodki rydwanie**", ponieważ cała rodzina śpiewała razem, a wyszło "**Swing low sweet cherry oven**". Nie do końca i echo. Być może kiepska powtórka, ale nie do końca echo. Tak więc bez zrozumienia nie można odbijać się echem.

Apostoł Paweł powiedział: *Kiedy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, ale kiedy stałem się mężczyzną, odłożyłem na bok te dziecinne rzeczy.*

Mateusza 13:12 *Bo kto ma (kto rozbrzmiewa echem, albo jest takiej natury, że może rozbrzmiewać echem) do niego, będzie mu dany i będzie miał obfitość.*

Ponieważ sama natura echa polega na tym, że ma się w sobie coraz więcej i więcej tego samego. To jest to samo słowo. Teraz znowu to masz. Teraz znowu to masz. Widzisz, to nadchodzi. To się powtarza. To echo tego samego. To tak, jakby słuchać w kółko tej samej taśmy, aż zrozumiesz, co zostało powiedziane.

Tak jak brat Branham kładł nacisk na gromadzenie Słowa po Słowie, aż ogarnie ono twoje ciało, całą twoją istotę).

Lecz kto by nie miał (kto nie jest takiej natury, by mógł odbijać się echem) od niego, będzie mu zabrany, nawet ten, o kim myśli, że ma. (To nie jest echo, bo on nie jest w stanie echa echować). Myśli więc, że ją ma, a jego doktryna jest po prostu całkowicie skażona, ponieważ on jest w błędzie. Nie mówię o żadnej osobie. Mówię to tylko dlatego, że oni nie mówią tego, co on powiedział.

Dwuwyrazowy termin "**ma życie**" jest użyty w Nowym Testamencie 23 razy. Lecz badając użycie terminu "**ma żywot**", zauważyłem, że słowo **to nie** zawsze było tłumaczone z greckiego słowa **echo**.

I ku mojemu zdumieniu, jedynym przypadkiem, w którym słowo to nie zostało wzięte ze słowa **echo**, było to, że odnosiło się do czegoś, co i tak uczynił Bóg. A Bóg nie powtarza swojego Słowa, bo kto będzie pochodził od Niego? Prawy? Więc Bóg daje. Dlaczego? Bo

Bóg nie rozbrzmiewa echem. Do kogo On będzie odbijał się echem, On jest autorem i On jest tym, który dokańcza naszą wiarę. A teraz pomyśl o tym.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Słowo było Bogiem, i Słowo stało się ciałem. To jest Jezus Chrystus. I w tej godzinie widzieliśmy, jak Słowo stało się ciałem, w Williamie Branhamie widzimy, jak Słowo staje się ciałem. W kim? Nam.

Jego Słowo Mówione jest Oryginałem, nie jest echem. Ale za każdym razem, gdy Słowo odbija się od jednego do drugiego, odbija się echem. Dlatego źródło Życia nie odbija się echem, ale my echem tego, co On powiedział.

Zwróćmy uwagę na to, że w **1 Jana 3:15** czytamy: ***"Kto nienawidzi brata swego, jest mordercą, a wiecie, że żaden zabójca nie ma w sobie życia wiecznego"***. To słowo ***jest echem***. Tak więc żaden morderca nie jest echem życia wiecznego. Widzimy więc, że żaden morderca nie może być echem życia.

Lecz gdy badamy **1 Jana 5:11** ***A to jest zapis, że Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest w Synu jego.*** Ale tutaj nie widzimy użytego słowa echo. Tego słowa nawet tam nie ma. Właśnie umieścili ją tam autorzy Biblii Króla Jakuba.

Słowo to ma tam interpolację i nie występuje w oryginale greckim. Mówiąc najprościej, nie Bóg nam dał, ale Bóg dał nam życie wieczne. Widzisz, oni nie rozumieli hath. Nie rozumieli echa. Wzięli więc termin hath jako coś oznaczający, On to znaczy.

My jednak bierzemy słowo "ma" za echo i widzimy, że byli oni w błędzie.

Widzieliśmy już użycie w tym wersecie. **1 Jana 5:12** ***Kto ma (echa) Syna, ma żywot, a kto nie ma (odbija echem) Syna Bożego, nie ma (ech) żywota.***

Dzieje Apostolskie 11:18 ***A gdy to usłyszeli, zachowali spokój i wielbili Boga, mówiąc: Wtedy Bóg udzielił poganom nawrócenia ku życiu.***

Otóż greckie słowo, z którego zostało przetłumaczone, nie pochodzi od greckiego słowa echo, ale od słowa ***didomi***, które znaczy ***dawać***, a więc Bóg dał poganom, ale nigdzie nie jest powiedziane, że Bóg ***jest echem*** czegoś do pogan. Widzisz różnicę? Widzisz? Oryginalny głos nie może być echem, ale może mieć echo. Ojciec ma synów.

On daje to, co jest Jego i nie odbija się echem, ponieważ to byłoby echem Jego samego, a ponieważ jest On oryginałem, nie odbija się echem. Wtórujemy Mu.

Jana 15:13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Otóż Bóg nie może złożyć Swojego Życia, ponieważ jest jedynym nieśmiertelnym Królem, co oznacza, że nie może umrzeć, tak jak to uczynił Jego Syn.

Jana 3:36 Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne, a kto nie wierzy Synowi, życia nie ujrzy, ale gniew Boży spoczywa na nim.

Jana 5:24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w tego, który mię posłał, ma życie wieczne i nie pójdzie na potępienie, ale przeszedł ze śmierci do żywota.

Jana 5:26 Albowiem jako Ojciec ma żywot sam w sobie; (innymi słowy, wyjście z Boga) **tak dał** Synowi, aby miał życie w sobie;

Jana 6:47 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ma (echem) życie wieczne.

Jana 6:54 Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ma żywot wieczny, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.

Objawienie 2:7 Kto ma uszy (odbija się echem, ten, który jest takiej natury, że może słyszeć i w ten sposób odbijać się echem) *niechaj słucha, co Duch mówi do Kościołów; Zwycięzcy dam do jedzenia z drzewa życia, które jest pośrodku raju Bożego.*

Jana 20:31 A te są napisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie (echo) przez imię jego.

Jana 5:25 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nadchodzi godzina, i teraz jest, kiedy umarli usłyszą głos (echo) Syna Bożego, a ci, którzy słyszą, żyć będą.

Spójrzmy jeszcze raz na jeden fragment Pisma Świętego. **Jana 5:26** Albowiem jak Ojciec ma żywot sam w sobie, tak **dał** Synowi, aby miał żywot w sobie;

A więc Słowo Boże. Pamiętajcie, że przed założeniem świata Bóg odbijał się echem w Jego umyśle raz za razem. Nie powtórzył ani jednego. — powtórzył sam siebie. Innymi słowy, Biblia mówi, że Jego myśli były tam i chodził tam i tak w kółko, i w kółko.

Dlatego, widzicie, kiedy Bóg coś mówi, to Jezus mówi to samo. Potem Paweł mówi to samo, co powiedział Jezus. Widzisz, Bóg naprawdę nie może powtarzać samego siebie. Tak jak powiedział brat Branham, Jego pierwsza myśl jest Jego najlepszą myślą.

Lecz życie, o którym mówi: "**On ma, jest echem życia w Nim samym**". A więc On stwarza życie w Sobie, dobrze? Co jest echem. W porządku? Podobnie jak kobieta, która obserwowała poziomą tęczę w Mbanza Nungu, powiedziała, że jest ona jak pulsująca kula. Widzisz, jak Boskie Życie pulsuje tak, jak pulsuje twoje własne serce. Jak echo samego siebie.

Tak więc Bóg może stworzyć Życie, ponieważ zaczyna się ono od Boga. To nie przyszło przed Bogiem. To przyszło od Boga.

Cóż, po prostu pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że spojrzeliśmy na wszystkie te wersety. Ojczy, widzimy, że Słowo Mówione wyszło z Ciebie. A potem odbiło się to echem od Jezusa. A potem odbiło się echem od wszystkich twoich proroków, którzy głosili twoje słowo.

*Oni powiedzieli: "**Tak mówi Pan**". Co oznacza: "**Tak powiedział Pan**". To jest echo. Tak więc jesteśmy tylko zwykłymi dziećmi, które nauczyły się robić to samo. By powtarzać Twoje Słowo. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.*